

*Lubarum seu Lubartovia, primo conditori nomen debet, a Lubarto conditum.* (1) Kiedy wszystkie grody dostały się w ręce zbuntowanego Kozactwa, tutejszy jeszcze 1651 r. nie był przez nieprzyjaciela zajęty, z powodu znacznej liczby mieszkańców i z przyrodzenia warownej posady; miasto zaś obfitowało w przemysł i we wszelkich rzeczy dostatek. *Lubartow, tum civium frequentia, simul et industria: tum situ loci, naturaliter munita existens, intacta hactenus ab hoste remansit et omnium rerum abundantia afflueret.* (2) Książ Sze-remetiew wspólnie z Kozakami licząc 60 000 ludu, stanął 1660 r. obozem pod miastem i mocno się obwarował. Stan. Rewera Potocki het. W.K. i Jerzy Lubomirski het. P.K. mając 20 000 posiłkujących Tatarów, żwawo natarłszy 17 września na przednie strażę, wpędzają je za wały. Dni następnych widząc dowódcę, iż Kozacy pojedynczo na przeciwną przechodzą stronę, lękając się zupełnego ich odstąpienia, zaczął taborem ku Cudnowu postępować; ścigany milę drogi wśród ciągłej utarczki, znaczną poniósł stratę. — W następnym wieku patrzył Lubar na obozowisko; od maja bowiem do 15 czerwca 1792 r. Józ. ks. Poniatowski gener. lejtn. stał obozem. Rzeka dzieli miasto na stare i nowe; pierwsze, obronne niegdyś zamkiem, jest dość handlowne, ma murowany ratusz ze sklepami wśród obszernego rynku i koś. z klasz. Bazylianów, którzy utrzymują szkoły; nowe zaś miasto, po prawej stronie Słuczy, leży już w Wtwie kijowskim, gdzie Stan. Lubomirski Wda ruski, założył i uposażył 1634 r. koś. z klasz. Dominikanów.

(1) Kochowski II, 464. (2) Grondzki s. 177.

**Połonne** przy ujściu Chomorca do Chomara i wielkim stawem. Za książąt ruskich, istniał tu już w XIII wieku zamek, sztuką i położeniem miejsca warowny. Kazimierz W. zawierając pokój z Lubartem ks. włodzimirskim 1366 r., wymienia ustąpione mu grody, a w tej liczbie i Połonne. W późniejszych czasach, nadane zostało w nagrodę zasług Lubomirskim; z tych Stanisław Wda krak., umocnił je murami i wałem około 1640 r., osadzony zaś zamek działami i wszelkimi do obrony potrzebami, zaopatrzony był ciągle w żywność na lat trzy dla załogi potrzebną. Mimo to wszakże i znacznego napływu szlachty, zdobywają Kozacy 1648 r. Połonne, a ich dowódca Maxym Krzywonos, najdzikszych dopuścił się okrucieństw. Współczesny świadek pisze: w trwodze tej, panowie konno uciekli; biednym zaś żydom straż miejska nie dopuściła ratować się ucieczką. Znajdował się tam, wielce uczony kabalista Samson Ostropolski, uważany za człowieka świątobliwego. Natchnienia Boskie wzbudzały go, iż przed niejakim czasem, miał kilkokrotnie mowę w bóżnicy, napolinając lud do poprawy i ubłagania Boga, aby od nieszczęścia ich ochraniał. Podczas oblężenia, udał się rzeczony rabin do bóżnicy z 300 uczonymi; wszyscy ubrani byli w śmiertelne koszule i modlili się, aż ich wymordowano, w mieście zaś około 10 000 dusz zabito. (1) Przywilej król. pod d. 11 grudnia 1766 r. pozwala: ażeby Marcin Lubomirski miecznikowicz kor. w mieście swoim *Połonne Wielkie*, zaprowadził jar.

(1) Podług Nathana Mośkowieza; ob. Pamięt. Warsz. 1823 r. VI, 333.

marki podług kal. rus.: nazajutrz po przewod. niedzieli i po narodz. N.P., każdy 4 niedziele stać mający.—Wracając Stan. August z Kamieńca 1781 r., zjechał tu 23 listopada, i podejmowany był przez dziedzica: ks. Kalixta Ponińskiego kawal. maltańs. Nazajutrz oglądał król, tak zwaną fortecę, poczem zabawiwszy się nieco łowami, w dalszą udał się podróż.

**Łabuń** przy ujściu Poganki do Chomara. W czasie powstania Chmielnickiego i toczonych z nim wojen, oplakanego doznawał losu; później zaś śmiałemi hajdamaków napadami bywał trapiiony. Po drugiej stronie rzeki znajdował się budynek, mający wały, parkan z drzewa i parę działek, gdzie w czasie trwogi, szukali mieszkańcy okoliczni przytułku, częstokroć niepewnego.—Na mocy przywileju 1775 r., zaprowadza dziedzic Józ. Stępkowski kaszt. kijowski jarmarki, z których 5 trwać mają po tygodniu, a 7 po dniu jednym.—Tenże kasztelan zaszczycony został bytnością Stan. Augusta, który wracając z Kamieńca, przybył tu 24 listop. 1781 r. Nazajutrz, jako w rocznicę swej koronacyi, przyjmował król, przy odgłosie moździerzy życzenia od licznie zebranych obywateli; poczem udał się na nabożeństwo, wieczorem zaś był na balu. Nazajutrz trzymał do chrztu kilkoletniego syna Onuf. Bierzyńskiego kaszt. żytomirsk. z ks. Kalixtową Ponińską, jakoteż dorosłą pannę Potocką stolnikównę kijowską z ks. Lubomirską; udarowawszy gospodarza kosztowną tabakierą, udał się wieczorem w dalszą drogę. Powtórnie nawiedził król to miejsce, jadąc do Kaniowa 1787 r. „Niezmierne śniegi, czyniły podróż przykrą i niebezpieczną. Znaleziony w karczmie Hrycowskiej chłop,

dał sanie bez pokrycia, w które N. Pan wziął z sobą X. Józefa. Otaczali sanie officyerowie, adjutanci, paziowie, a generał Komarzewski tuż konno jechał. Prawdziwie ta podróż, choć nie była modna, ale bardzo wygodna, śpieszna i wesoła. Przybywszy do Łabunia 16 marca, zastaliśmy dom wspaniały i jak może być najlepiej do przyjęcia N. Pana przygotowany. Przyjmował imieniem dziedzica (Józ. Stępkowskiego Wdy kijows.) Adam Bukar sędzia żytom., którego król do stołu swojego wezwać raczył<sup>66</sup>. (1) Zgromadzone tu duchowieństwo i szlachta, wykonali 8 kwietnia 1793 r. przysięgę na wierność Ces. Katarzynie II.

**Zielńce** czyli *Zielńce*. Wieś o małe 2 mile od Zasławia w stronie wschodniej. Dnia 18 czerwca 1792 r. stoczona bitwa, trwała od 7 z rana do 5 po południu. Pod rozkazami ks. Józ. Poniatowskiego, dowodzili generałowie: Pouppart, Czapski, Wielhorski i Stan. Mokronowski.

**Sudyków**. Dziedzic Jędrzej Stan. Kostka Młodziejowski bis. poznański, kanclerz W. K., otrzymał od króla przywilej pod d. 11 maja 1771 r., pozwalający zaprowadzić 12 jarmarków podług kal. rus.—Mała, uboga miejscina z klasz. Bernardynów.

**Sławuta** nad odnogą Horynia. August III w przywileju 1754 r. wyraża: gdy miasto przez napady kozackie i tatarskie zniszczone, poczyna się dzwigać, pozwalamy je obwarować. używać swobód miejskich, obdarzamy prawem magdeb., zaprowadzamy targ tygodniowy, 2 jarmarki do roku i skład białej soli ru-

(1) Naruszewicz, *Dyaryusz podróży*.